

I w tym celu, czynnie chętną
Dla nauki i oświaty,
Postępować, i pamiętać
Że Ojczyznę gnębią straty!

II. Pietraszewski.

O wychowaniu moralnem kobiet.

Wychowanie dzieli się na fizyczne i moralne. Wychowanie fizyczne należy do higieny czyli nauki zdrowia. Wychowanie moralne zasadzamy na zaszczepieniu i wpojeniu w umysł młodociany zasad cnót domowych i publicznych, oraz wysokiej moralności obyczajów, jakoteż na zewnętrznych miłych przymiotach estetycznych, i wreszcie na naukach szkolnych.

Kobieta dobrze wychowana wywiera wpływ na moralność obyczajów i zwyczajów całej rodziny i tym sposobem zaszczepione przez nią cnoty i przymioty w członków całego domu rozchodzą się na kraj lub w świat i stają się cnotami i przymiotami ogółu.

Od dobrego więc wychowania kobiet, zależy szczęście całego społeczeństwa. Kobieta ma do tego stopnia wpływ na rodzinę i otaczających, że tym wpływem poprawia swych braci i krewnych z wad wszelkich, których mogli nabyć po za domem rodzicielskim. Lecz aby mogła wywierać moralny wpływ na obyczaje i zwyczaje domowe, powinna naturalnie być sama wzorowo przykładną, czyli nie posiadać wad które chciałaby wypłenić w swych braciach i kuzynach. Kobieta szorstka w obejściu, kłótliwa lub gderająca; kobieta bardzo oddana strojom lub pustym rozrywkom, lub w inny sposób czas tracąca, nie może zwrócić uwagi innych na takie wady, gdyż byłaby to przemówka garnuszka garczkiwi że smoli. Gdyby kobiety grały w karty, lub ulegały innym nałogom tak jak niektórzy mężczyźni, to wady tych ostatnich wzmocnione pomocą kobiet doszłyby do rozmiarów nie znających granic i zgubnych dla całego ludzkiego rodu. Tak więc jak dobry przykład kobiet powstrzymuje wielu od wad podobnych, tak też powinien wstrzymać ich od wszelkich innych i najmniejszych. Nie byłoby jednakże dostatecznem gdyby kobiety poprzestały na dawaniu dobrego przykładu ze siebie, a nie zwracały ustnie uwagi swych krewnych na brzydotę wad, jeżeli takowe mają gdzieś miejsce. Atoli, ażeby perory kobiece mogły być słuchaniami i wysłuchaniami